

Nowe prawo ma ograniczyć migrację

1 stycznia 2023

Prawicowy rząd Włoch przyjął dekret, na mocy którego może nakładać kary na organizacje charytatywne przeprowadzające akcje ratownicze na morzu, a nawet konfiskować ich statki, jeśli złamią nowe, ostrzejsze przepisy.

Aktywiści mówią, że te rozwiązania narażają ludzi na utratę życia i zdrowia. Nowe prawo nakłada na statki organizacji ratowniczych obowiązek wystosowania oficjalnej prośby o zgodę na zawinięcie do portu, oraz powinny opuścić go „bezzwłocznie” po akcji ratunkowej, a nie pozostawać na morzu w poszukiwaniu innych łodzi z migrantami.

Obecnie misje ratunkowe prowadzone przez organizacje charytatywne lub pozarządowe w środkowej części Morza Śródziemnego trwają zwykle kilka dni, a łodzie organizacji przeprowadzają w ramach jednej misji różne akcje ratunkowe i często zabierają na pokład setki osób.

Statki NGO muszą również informować osoby znajdujące się na pokładzie, że mogą one zwrócić się o ochronę międzynarodową w dowolnym miejscu w Unii Europejskiej. Kapitanowie łamiący te zasady ryzykują grzywny w wysokości do 50 000 euro, a powtarzające się naruszenia mogą skutkować konfiskatą statku. Dekret przewiduje także odpowiedzialność armatora i właściciela jednostki.

Według doniesień medialnych zgodnie z nowym prawem imigranci powinni złożyć wniosek o udzielenie azylu na pokładach statków ratowniczych; powinien on zostać rozpatrzony przez państwo, pod którego banderą pływa statek. Według włoskich mediów, statki NGO, które prowadzą akcje ratownicze, muszą „spełniać wymogi technicznej i nautycznej przydatności do bezpiecznej żeglugi”.

Od czasu objęcia władzy w październiku rząd premier Meloni otwarcie przeciwstawiał się działalności organizacji charytatywnych zajmujących się ratownictwem morskim, oskarżając je o ułatwianie pracy handlarzom ludźmi oraz stymulowanie masowej migracji.

Riccardo Gatti, który kieruje statkiem ratunkowym prowadzonym przez organizację Lekarze bez Granic, powiedział dziennikowi „La Repubblica”, że dekret jest częścią strategii, która „zwiększa ryzyko śmierci tysięcy ludzi”. Przepisy utrudniające prowadzenie wielokrotnych akcji ratunkowych mogą lekceważyć międzynarodowe konwencje i są „etycznie nie do przyjęcia” – dodał.

Prawie 104 tys. migrantów wysiadło do tej pory we Włoszech w 2022 roku, jak wynika z danych ministerstwa spraw wewnętrznych, w porównaniu z około 67 tys. w tym samym okresie ubiegłego roku, a 34 tys. w 2020. Najwięcej migrantów przypłynęło do Włoch w 2016 r. – ponad 181 tys.

Według danych włoskiego ministerstwa spraw wewnętrznych tylko około 10% osób, które przybyły do Włoch w 2022 roku zostało przywiezionych na ląd przez łodzie organizacji pozarządowych.

Jednocześnie ministerstwo wskazuje na to, że łodzie te działają jako „czynnik przyciągający” dla osób podejmujących niebezpieczną podróż przez Morze Śródziemne z Libii. NGO twierdzą, że dane pokazują, iż ich obecność na morzu wcale nie zachęca migrantów do wypłynięcia.

Kwestia tego, jak radzić sobie z imigracją w Unii Europejskiej, w dużej mierze pozbawionej granic, od lat jest źródłem napięć. Włochy i Hiszpania, gdzie dociera najwięcej łodzi, od dawna twierdzą, że sojusznicy z UE muszą przyjąć więcej migrantów. W listopadzie kwestia ta wywołała dyplomatyczną kłótnię między Włochami a Francją, po tym jak Rzym odmówił zgody na przyjęcie w swoich portach łodzi charytatywnej przewożącej około 200 osób.

Na podstawie: ORF.at

Źródło: Euroislam.pl